

Antoni Czechow (W stu pięćdziesięcioletnią rocznicę urodzin), red. Kazimierz Prus, Krosno–Rzeszów 2011, ss. 116.

Dobrze, że pamięta się o wielkich klasykach literatury rosyjskiej, zwłaszcza tych, którzy na tę pamięć zasłużyli sobie swą twórczością osiągającą światowego formatu. Do tych znanych szeroko pisarzy niewątpliwie należy Antoni Czechow, którego 150. rocznica urodzin była obchodzona w 2010 roku. Przy okazji warto wspomnieć, że rok 2011 z kolei był jubileuszowym rokiem Fiodora Dostojewskiego, którego upamiętniono w związku z rocznicą zarówno urodzin, jak i śmierci. A skoro już mowa o jubileuszach, to przypomnijmy jeszcze 200. lecie urodzin Mikołaja Gogoła obchodzone niedawno, w 2009 roku. Wróć jednak do Czechowa, do Antoniego Czechonta, jak go nazywano, i do niewielkiego, właściwie skromnego, jeśli chodzi o objętość i szatę graficzną, zbioru artykułów poświęconych jubileuszowi pisarza, wydanych w Rzeszowie.

Projekt materiałów przygotowanych do druku przez redaktora tomiku, Kazimierza Prusa, mających uczcić 150. rocznicę urodzin Antoniego Czechowa i zarazem przybliżyć niektóre nowe aspekty jego pisarstwa, był pomysłem bardzo dobrym. Tym bardziej godziło się upamiętnić jubileusz pisarza, ponieważ w polskich badaniach o Czechowie nie mówi się zbyt dużo, chociaż na szczęście od czasu do czasu wystawia się go na scenie. Zamieszczone we wspomnianym zbiorze teksty zarówno polskich, jak i rosyjskich badaczy, poruszają wybrane problemy twórczości wielkiego pisarza rosyjskiego, dotyczą bowiem sfery prozy, dramaturgii oraz kwestii recepcyjnych, skupiają się na uobeczeniu autora *Trzech siostr* w Polsce, a także na zagadnieniach adaptacji scenicznych jego dramatów. Czy pojawiają się w tym tomie jakieś nowe odkrywcze strony pisarstwa Czechowa, skoro wydawałoby się, że autor ten jest już tak wnikliwie przeanalizowany, szeroko znany i popularny, także w Polsce? Otóż tak. Autorzy tomu przybliżają bowiem twórczość Czechowa, zwracając uwagę przede wszystkim na nowe aspekty interpretacyjne jego wielowymiarowego pisarstwa, tym samym próbują „odświeżyć” nieco dyskurs o pisarzu.

Prowokujący problem, czyli kwestie tradycji i nowatorstwa, poruszony został już w pierwszym otwierającym tom artykule znawcy Czechowa, Andrzeja Ksenicza, *A. P. Czechow – nowator czy klasyk swojej epoki?*, w którym autor rozpatruje napięcia między nową estetyką przełomu XIX i XX w. i poetyką Czechowa a wiernością klasycznej konwencji dramatu. Badania te oparte zostały na szerokim materiale, nie tylko czechowowskich sztuk, zwłaszcza *Mewy*, ale również uwzględniły teksty egoliterackie, listy, wypowiedzi autotematyczne pisarza o sztuce teatru. Zawarte w artykule odwołania do najnowszej literatury krytycznej na temat Czechowa uzmysłowiły aktualność problematyki dotyczącej prekursorstwa autora w zakresie treści i formy, nieodcinającego się jednak od kanonu i tradycji dramaturgicznej.

Podobnie nowe naświetlenie starych kwestii, także podważające dotychczasowe ustalenia na temat estetyki pisarza, zostało uwidocznione w pracy Barbary Olaszek, *О способах внедрения идеи в художественной модели героя – «фанатик идеи» в рассказах А. П. Чехова 1880-90-х гг.*, gdzie zawarto próbę zweryfikowania poglądów o bezideowości pisarza i udokumentowania na obszarze prozy czechowowskiej tezy wręcz odwrotnej. Autorka artykułu bowiem dla unaocznienia swoistej ideowości

autora, wbrew przypisywanemu mu indyferentyzmowi wobec wszelkich idei społecznych końca XIX wieku, rozpatrzyła postać bohatera Czechowa, modelowego fanatyka idei. Zilustrowała więc funkcję wydarzenia w określonej sytuacji fabularnej, związanej z bohaterem opowiadań, a przy tym poparła swe tezy najnowszymi dokonaniem także innych badaczy, podkreśliła pierwszeństwo w światopoglądzie artystycznym Czechowa obrazu człowieka, a nie ideologa czy fanatyka. A zatem Badaczka wskazała w opisywaniu twórczości prozatorskiej autora nowe tropy, oryginalnie pojmując zagadnienie idei w hierarchii wartości estetycznych pisarza.

Perspektywę zderzenia poetyki realistycznej z nowatorskimi środkami wyrazu w czechowowskiej prozie ukazał artykuł A. B. Chołodowa, *О мифопоэтической семантике хронотона рассказов А. Чехова «Случай из практики» и «По делам службы»*. Autor poruszył bardzo aktualną kwestię funkcjonowania pierwiastków mitologicznych w poetyce Czechowa, uznawanego na ogół za realistę, uwidoczniał więc estetyki pisarza z folklorem i wyobrażeniami archaicznymi, określającymi chronotop, semantykę czasu i przestrzeni w jego opowiadaniach. Ta erudycyjna analiza, wykorzystująca narzędzia intertekstualne (związek z prozą Gogola), powiązania – oprócz tytułowych – z innymi tekstami Czechowa, w rezultacie otworzyła nowe perspektywy badawcze, przybliżyła „innego” Czechowa, wychodzącego poza czysty kanon realizmu i korzystającego z rozwiązań formalnych modernizmu.

Kolejny artykuł tomu także potwierdził owe twórcze poszukiwania pisarza. Już za życia Czechow uważany był za niekonwencjonalnego dramaturga, eksperymentatora, który zerwał z realistyczną konwencją teatralną. W tekście Natalii Malutinej, *Своеобразие сюжета в драматургии А. Чехова*, podjęto analizę zagadnień gatunkowo-formalnych i ideowych sztuk Czechowa, szczególnie tragikomedii *Wujaszek Wania*. Badaczka bardzo kompetentnie ukazała nowe tropy interpretacyjne dramaturgii Czechowa, skupiła uwagę na nowatorstwie jego sztuk i unowocześnionym rozumieniu akcji dramaturgicznej, osiągniętym m.in. poprzez chwyt tworzenia fabuły (*siuzeta*) przez samych bohaterów. Zaakcentowała tutaj również współistnienie pierwiastków mitologicznych i motywów właściwych tragedii, nawet tragikomedii, w przestrzeni dramaturgicznej *Wujaszka Wani*.

O istnieniu nierealistycznej rzeczywistości w świecie przedstawionym prozy Czechowa przekonywał Tomasz Mróz w eseju *Demon czy przywidzenie? O „Czarnym mnichu” Antoniego Czechowa*, stawiając pytanie dotyczące interpretacji wątku głównego utworu. Autor, pisząc o wielu próbach odczytania tego motywu przez innych badaczy, skłaniał się ku wnioskowi, że w zagadkowym motywie użytym przez Czechowa idzie przede wszystkim o ukazanie siły demonicznej. W pracy Kazimierza Prusa, *Obraz katorgi („Sachalin” A. Czechowa i „Katorga” W. Pikula)*, omówione zostały dwa tytułowe utwory, rozdzielone kilkudziesięcioletnią przerwą czasową, przybliżające obraz Sachalinu. Autor artykułu odsłonił ich intertekstualny związek. Dokumentalny utwór *Sachalin*, napisany po 3-miesięcznym pobycie Czechowa na wyspie Sachalin w 1890 r., pozwala wpisać go w całą bogatą rosyjską literaturę zesłańczą. To jednak nie tylko wstrząsający dokument, ale i wypowiedź artystyczna, ważne świadectwo literackie, utwór wyposażony jest wszak w elementy literackie, a w tekście K. Prusa poddany został drobiazgowemu rozbiorowi. Badacz zwrócił uwagę na pod-

bieństwa estetyczne obu opisów katorgi oraz na intencje ideowe obu utworów, akcentując podobieństwa i różnice w ujęciu tematu. Zamieszczony tutaj bogaty materiał, ze skrupulatnym opisem poruszonych przez pisarza wątków życia sachalińskich katorżników, przyniósł interesujące i nowe odkrycia o wpływie książki Czechowa na współczesną powieść historyczną W. Pikula z 1988 r.

Dorota Jagiełło w swym artykule *Мотив бегства в рассказе Антона Чехова «Невеста»* omówiła tylko jeden motyw – konflikt bohatera ze społeczeństwem, który to konflikt skutkuje zerwaniem z własnym środowiskiem i alienacją. Trzeba przyznać, że rozpatrzone tutaj opowiadanie *Narzeczona* nie bardzo było cenione przez samego Czechowa. Dominujący motyw analizowanego utworu – wyjście bohaterki ze swego środowiska i kręgu kulturowego – jak uzasadniała Autorka tekstu, można odnieść do podobnych wątków w prozie Lwa Tołstoja.

Kwestie recepcyjne ujęte zostały w trzech pracach. Włodzimierz Borysiak przedstawił obszerny szkic zatytułowany *Dramaturgia A. Czechowa na scenach teatrów Lwowa w latach 1900-1930*. Przybliżony tutaj materiał ma duży walor poznawczy, bowiem w panoramę działalności i repertuaru teatrów lwowskich włącza się opis wystawień sztuk Czechowa. Autor przytacza ich recenzje z prasy ukraińskiej i polskiej, zamieszcza wspomnienia osób związanych z ówczesnymi kręgami teatralnymi. Podobnie recepcyjny charakter, jak niektóre inne teksty tego tomu, ma również praca Henryka Grzysia, *Проза Чехова в литературной критике эпохи «Молодой Польши»*, skupiająca się na zainteresowaniu młodopolskiej krytyki literackiej i jej czołowych przedstawicieli pisarstwem autora *Mewy*. Wyłonił się z tego ciekawy obraz polskiej recepcji Czechowa przez publicystów i uczonych polskich, żywo reagujących w owym czasie na prozę rosyjskiego twórcy. Tekst Magdaleny Dobrogoszcz, *Czechow na scenie teatrów warszawskich w świetle recenzji w „Gazecie Wyborczej” (lata 2005-2010)*, dotyczy z kolei najnowszych zagadnień recepcyjnych sztuk Czechowa, wystawianych w teatrach warszawskich, i przytacza materiały recenzyjne na ten temat. Autorka zdołała zgromadzić bardzo cenny materiał pod względem merytorycznym i poznawczym, eksponując niezwykłą popularność rosyjskiego twórcy w odbiorze współczesnego polskiego życia teatralnego, jeśli idzie o ilość wystawień jego sztuk, dobór repertuaru, wreszcie recenzje spektakli.

Nie ulega wątpliwości, że w obliczu mnogości opracowań na temat twórczości Czechowa oraz bogatej literatury krytycznej, naświetlającej cechy jego estetyki i poetyki, właściwie wydawać by się mogło, że temat badania pisarza należałoby już zamknąć. Okazuje się jednak, jak w przypadku wielkich pisarzy, że ilość interpretacji i hermeneutyczna wędrówka po ich świecie pisarskim może być nieograniczona i że rozwój badań nad teorią i historią literatury, nowe interdyscyplinarne metody traktowania tekstu, dają możliwość i wciąż jeszcze nadzieję na perspektywę nowych odczytań pisarstwa autora *Mewy*. W zbiorze, przygotowanym przez K. Prusa, mamy właśnie z tym do czynienia, pojawiły się tu bowiem ciekawe próby oglądu Czechowa z innej perspektywy, nie tylko jako pisarza realisty, ale także jako twórcy usytuowanego w swoim czasie, a więc w epoce modernizmu, i korzystającego z niektórych środków formalnych moderny, niepozostającego obojętnym na nowe trendy literackie, psychologizmu i neomitologizacji oraz otwartego na nową antropologię. Szkoda tylko, że duch tego niewątpliwie ambitnego zamiaru wydawniczego został nieco, a może nawet

bardzo, stłamszony przez formę edytorską tego wydania, nie chodzi o to, że skromną – jeśli mowa o liczbie artykułów – ale niestety, przez niezbyt udaną edycję. To mały format, mały druk i, niestety, także pewne techniczne niedociągnięcia edytorskie. Aż trudno uwierzyć, że dzisiaj można jeszcze w taki sposób wydawać opracowania naukowe?

Anna Woźniak
Instytut Filologii Słowiańskiej KUL

Monika Izabella Zielińska, *Obrzeża i dale leśne. Motywy sylwiczne w prozie rosyjskiej XX wieku*, Warszawa: Studia Rossica, 2010, ss. 295.

Literatura rosyjska XX wieku jest niezwykle bogata i, mimo iż została już przebadana pod wieloma aspektami i istnieje wiele opracowań naukowych poświęconych literaturze tego okresu, dostarcza ona badaczom wciąż nowych inspiracji. Książka Moniki Zielińskiej poświęcona jest motywom sylwicznym w rosyjskiej literaturze XX-wiecznej. Przedmiotem badań są wybrane utwory prozy rosyjskiej XX wieku. Na gruncie polskiej rusycystyki publikacja ta jest pracą prekursorską i stanowi dogłębnie zbadany oraz interesująco przedstawiony materiał. Wyjawia głębokie zainteresowanie Autorki opracowywanym tematem. Zastosowana w pracy metoda badawcza – jak stwierdza Autorka – to tradycyjna historyczno-literacka analiza dzieła literackiego, która w wypadku tak rozległego zakresu badań wydaje się najbardziej odpowiednia.

Obszerna tematyka książki wymaga dokładnego omówienia poszczególnych części recenzowanej pracy. Książka składa się ze wstępu (*Obrzeża lasu*), trzech rozdziałów (I. *Michaił Priszwin – viator silvestris*, II. *W obronie przyjaciela. Las w twórczości Leonida Leonowa*, III. *Las współczesny mieszany*), zakończenia (*Dale leśne*) oraz aneksu.

We wstępie Zielińska zarysowuje problematykę sylwiczną w ujęciu myślicieli, filozofów i badaczy kultury. Definityjne znaczenie lasu wyjaśnia za Władysławem Kopalińskim, podając, że las to m.in. Ziemia, Wielka Macierz, ale też ciemność, pustelnia, niewinność, świątynia. Z kolei idąc w stronę analizy psychologicznej powołuje się na ustalenia Carla Gustava Junga i Bruna Bettelheima, w których ujęciu las, to wyobrażenie grozy nieświadomości, symbol skłębionych lęków i ciemności wewnętrznych. Autorka sięga także do myśli Umberto Eco, którego zdaniem las to metafora tekstu narracyjnego. Istotną uwagą jest to, że początkowo las należał do sfery mitologii, dopiero później przeniesiony został do literatury. Za Wiaczesławem Iwanowem i Władimirem Toporowem, Autorka określa las jako opozycję domu w antynomii „swój – obcy”. Przytoczone poglądy mają odzwierciedlenie w analizowanych utworach.